

ANNA GERECKA-ŻOŁYŃSKA

WYBRANE KARNOPROCESOWE ASPEKTY ŚCIGANIA PRZESTĘPSTW PRZECIWKO WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

W przyjmowanych przez lata modelach ochrony własności intelektualnej długo obowiązywało przekonanie, że własność ta nie potrzebuje ochrony karnej. Zasady rozstrzygania konfliktów ustalane były na gruncie materialnego i formalnego prawa cywilnego. Podstawy skonstruowanego w ten sposób modelu ochrony własności intelektualnej zawarte zostały w postanowieniach najwcześniejszych powstałych i najważniejszych w tym zakresie międzynarodowych aktów prawnych, jak np. Konwencji berneńskiej¹, konwencji rzymskiej² czy też konwencji paryskiej³.

Wypracowany jednakże w podstawowych konwencjach system światowej ochrony własności intelektualnej na tle współczesnych warunków gospodarczych okazał się niedostateczny. W ramach krytyki zarówno w literaturze, jak i w praktyce podnoszono zarzuty, że poziom ochrony tej własności jest za niski oraz brak w nim możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń, a także mechanizmów prawnych zapewniających przestrzeganie obowiązujących konwencji⁴.

Oczekiwana poprawa sytuacji w tym zakresie miała nastąpić, jak przypominają J. Marcinkowska i S. Stanisławska-Kloc⁵, z chwilą wejścia w życie porozumienia z Marrakeszu, którego akt końcowy zawierał między innymi Porozumienie w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS)⁶ oraz Porozumienie w sprawie zasad i procedur regulujących rozstrzyganie sporów⁷.

Podstawowym celem przyjęcia Porozumienia TRIPS było podniesienie w skali światowej poziomu ochrony własności intelektualnej. Natomiast drugie z wymienionych porozumień miało wzmocnić ochronę i efektywność stosowa-

¹ Akt paryski Konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, sporządzony w Paryżu 24 lipca 1971 r., załącznik do Dz. U. 1990, Nr 82, poz. 474.

² Międzynarodowa konwencja o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych, sporządzona w Rzymie dnia 26 października 1961 r., Dz. U. 1997, Nr 125, poz. 800.

³ Konwencja związkowa paryska o ochronie własności przemysłowej sporządzona w Paryżu dnia 20 marca 1883 r., Akt sztokholmski, załącznik do Dz. U. 1975, Nr 9, poz. 51.

⁴ Zob. J. Marcinkowska, S. Stanisławska-Kloc, *Procedury i zasady rozstrzygania sporów w zakresie własności intelektualnej. Porozumienie w Sprawie Zasad i Procedur Rozstrzygania Sporów, w: Własność intelektualna w Światowej Organizacji Handlu*, red. J. Barta i R. Markiewicz, Kraków 1998, s. 198.

⁵ Ibidem, s. 206.

⁶ Załącznik do Dz. U. 1996, Nr 32, poz. 143.

⁷ Oświadczenie rządowe z 31 lipca 1995 r. w sprawie ratyfikacji Porozumienia w sprawie zasad i procedur regulujących rozstrzyganie sporów, Dz. U. 1995, Nr 98, poz. 483.

nia Porozumienia TRIPS m.in. poprzez wskazanie instrumentów prawnych, które mogą zostać zastosowane w przypadku naruszenia gwarancji ochronnych, które wynikają z przyjętych porozumień.

Szczególą rolę wśród postanowień Porozumienia w sprawie zasad i procedur regulujących rozstrzyganie sporów odgrywa art. 3 ust. 7, wprowadzający możliwość zawieszenia wobec określonego państwa stosowania koncesji lub wykonywania innych zobowiązań wynikających m.in. z Porozumienia TRIPS⁸. Przyjęte ograniczenia polegają więc na możliwości stosowania sankcji handlowych w stosunku do państw, które nie przestrzegają przyjętych zobowiązań, co z uwagi na ekonomiczny wymiar tychże sankcji rzeczywiście wzmacnia ochronę szeroko pojętej własności intelektualnej. Porozumienie to stanowi zatem jeden z pierwszych międzynarodowych aktów prawnych w przedmiocie ochrony własności intelektualnej, w którym określono kwestie proceduralne i z tego też względu ma ono poniekąd prekursorski charakter.

Dla karnoprawnej ochrony własności intelektualnej szczególne znaczenie ma z kolei Porozumienie TRIPS. Jest to pierwszy międzynarodowy akt prawny, w którym, co prawda w niewielkim zakresie, określone zostały przypadki naruszenia własności intelektualnej skutkujące ustaleniem odpowiedzialności karnej. Przepis art. 61 Porozumienia TRIPS sugeruje objęcie penalizacją umyślne podrobienie znaku towarowego i piractwo praw autorskich dokonane na skalę handlową. W dotychczasowym układzie zakres karnoprawnej ochrony własności intelektualnej uzależniony był tylko od woli konkretnego ustawodawcy. Konwencje podstawowe nie zawierają w tym zakresie żadnych wiążących wskazań i odsyłają do przyjętych rozwiązań prawa wewnętrznego.

Jednocześnie jednak już w tak krótkim unormowaniu daje o sobie znać problem wspólnego określenia znamion przestępstwa, przy zachowaniu niezbędnej swobody pozwalającej dopasować dany typ do przyjętej w poszczególnych państwach systematyki czynów zabronionych. Dlatego też sformułowania użyte w art. 61 Porozumienia TRIPS mają szeroki zakres, dzięki czemu nie muszą być tożsame z tymi, którymi posługuje się polski Kodeks karny czy też Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁹ oraz Prawo własności przemysłowej¹⁰. Można zastanawiać się jednak, w jakim stopniu art. 116 u.p.a.p.p., ujmujący czynność sprawczą w postaci „rozpowszechniania”, odpowiada użytemu w art. 61 sformułowaniu „piractwo praw autorskich”. E. Czarny-Drożdziejko np. zauważa, że w porównaniu z przyjmowanymi poza ustawodawstwem polskim określeniami „piractwa praw autorskich” nasz art. 116 u.p.a.p.p. ma ograniczony zakres, ponieważ nie zawarto w nim czynności bezprawnego utrwalania lub zwielokrotniania cudzego utworu, artystycznego wykonania itd. – działania te zostały wyłączone, jako przygotowanie do rozpowszechniania, przez co stanowią już inny typ czynu zabronionego¹¹. Przyjęta jednakże konstrukcja art. 116 u.p.a.p.p. mieści się w granicach art. 61 Porozumienia

⁸ Ibidem. s. 205 i 228.

⁹ Ustawa z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz. U. 2000, Nr 80, poz. 904 (dalej: u.p.a.p.p.).

¹⁰ Ustawa z 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej, tekst jedn.: Dz. U. 2003, Nr 119, poz. 117 (dalej: p.w.p.).

¹¹ E. Czarny-Drożdziejko, *Procedury karne i kary, w: Własność intelektualna...*, s. 186.

TRIPS, utrzymując wymagane minimum ochronne. Co prawda, art. 51 Porozumienia TRIPS zawiera definicje „towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym” oraz „pirackich towarów naruszających prawa autorskie”¹², z których pośrednio wynikają znamiona czynu zabronionego, jednakże samego pojęcia „piractwa” nie definiuje.

Także w prawie europejskim pojęcie „piractwa” intelektualnego, przemysłowego, mimo że występuje w unijnych aktach prawnych, nie zostało w nich zdefiniowane, a pojęcie „piractwa w szerokim ujęciu” określane jest przede wszystkim w różnego rodzaju raportach, „księgach” i komentarzach¹³.

Na gruncie art. 61 Porozumienia TRIPS wątpliwości interpretacyjne budzić mogą również użyte w nim wyrażenie „na skalę handlową”, a także występujące w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych określenia: „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej” lub „źródło dochodu”. Szukając zależności pomiędzy wskazanymi wyrażeniami warto zauważyć, że na gruncie ustawodawstwa unijnego, związanego z Porozumieniem TRIPS, w zakresie odpowiedzialności cywilnej, działanie „na skalę handlową” definiowane jest jako wszelkie działanie podejmowane pośrednio lub bezpośrednio w celu osiągnięcia korzyści ekonomicznej, zazwyczaj z wyłączeniem działań podejmowanych w dobrej wierze przez konsumentów¹⁴. Niemniej z punktu widzenia prawa karnego w takich sytuacjach rozumienie znajduje postulat przyjęcia modelowego, europejskiego kodeksu karnego, przynajmniej w rozmiarze tzw. części ogólnej¹⁵.

Uwzględniając powyższe uwagi, można stwierdzić, że *de lege lata* międzynarodowe akty prawne w nieznacznym tylko stopniu ingerują w przyjmowany wewnętrznie poziom karnoprawnej ochrony własności intelektualnej, pozostawiając krajowym ustawodawcom swobodę w wypracowaniu skutecznego modelu ochrony karnej. W rezultacie środki, jakimi dysponują organy procesowe przy ściganiu tego typu przestępstw, najczęściej nie mają charakteru szczególnego i wchodzą do kanonu ogólnie stosowanych środków we wszystkich innych sprawach (jakkolwiek z uwagi na specyficzny charakter chronionych dóbr, niektóre z nich wymagały pewnej ustawowej modyfikacji).

Skoro więc dla postępowania w sprawie o przestępstwo przeciwko prawom autorskim lub prawom pokrewnym w polskim Kodeksie postępowania karnego nie został wyróżniony szczególny tryb procesowy, to postępowanie w takich sprawach jest prowadzone na podstawie przepisów ogólnych – z wyjątkiem regulacji określonych w art. 122-1221 u.p.a.p.p. Także w zakresie karnoprawnej

¹² Art. 51: „dla celów Porozumienia TRIPS: (a) ‘towary oznaczone podrabianym znakiem towarowym’ będą rozumiane jako towary, włącznie z opakowaniem, noszące bez upoważnienia znak towarowy, który jest identyczny ze znakiem towarowym ważnie zarejestrowanym dla takich towarów, lub który nie może być odróżniony w swym zasadniczym wyglądzie od takiego znaku towarowego i przez to narusza prawa właściciela znaku towarowego, o którym mowa, na podstawie prawa kraju importującego; (b) ‘pirackie towary naruszające prawa autorskie’ będą rozumiane jako towary, które są kopiami wykonanymi bez zgody posiadacza praw lub osoby należycie upoważnionej przez niego w kraju, w którym je wyprodukowano, i które są wykonane bezpośrednio z takiego przedmiotu, że wykonanie kopii stanowiłoby naruszenie praw autorskich lub prawa pokrewnego według prawa kraju importującego”.

¹³ Zob. np. Countering Counterfeiting. A Guide to Protecting and Enforcing Intellectual Property Rights by Counterfeiting Intelligence Bureau, April 1997, s. 4.

¹⁴ Dyrektywa 2004/48/WE z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (*on the enforcement of intellectual property rights*), Dz. Urz. Unii Europejskiej, Nr L 195, z 2 czerwca 2004 r.

¹⁵ Zob. A. Wąsek, *Europejski modelowy kodeks karny*, w: *Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane*. Księga ku czci Prof. W. Daszkiewicz, Poznań 1999, s. 147-166.

ochrony własności przemysłowej Kodeks postępowania karnego nie przewiduje szczególnego trybu postępowania w sprawach o przestępstwa i wykroczenia przeciwko własności przemysłowej, poza postanowieniami art. 310 ust. 1 p.w.p. Podobnie ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji¹⁶ nie przewiduje szczególnego trybu postępowania karnego w tego typu sprawach, a postanowienia karnoprocesowe określa jedynie art. 27 u.z.n.k.

W kontekście zagadnień karnoprocesowej ochrony własności intelektualnej uwzględnić należy także niektóre postanowienia kontrowersyjnej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary¹⁷, gdyż zgodnie z art. 16 tego rodzaju odpowiedzialność może zostać ustalona m.in. w przypadku popełnienia czynów określonych w: art. 303-305 p.w.p. (art.16 ust. 1 pkt 1e), art. 115-1181 u.p.a.p.p. (art. 16 ust. 2 pkt 11) oraz art. 23 i 24 u.z.n.k. (art. 16 ust. 2 pkt 10).

W ujęciu Ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, odpowiedzialność podmiotu zbiorowego ma charakter wtórny, a więc aby mogło dojść do ustalenia odpowiedzialności podmiotu zbiorowego, konieczne jest uprzednie ustalenie odpowiedzialności indywidualnego sprawcy (art. 3 u.o.p.z.). Z treści art. 4 wynika natomiast, że fakt popełnienia przestępstwa przez osobę działającą w warunkach określonych w art. 3 u.o.p.z. musi zostać stwierdzony prawomocnym wyrokiem skazującym, wyrokiem nakazowym, prawomocnym orzeczeniem o zezwoleniu na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej, prawomocnym wyrokiem umarzającym postępowanie w sposób warunkowy, albo prawomocnym orzeczeniem o umorzeniu postępowania z powodu okoliczności wyłączających ściganie sprawcy. Na podstawie wyliczonych w art. 4 u.o.p.z. orzeczeń można przyjąć, że kwestia ustalenia odpowiedzialności osoby fizycznej działającej w warunkach określonych w art. 3 u.o.p.z. nie jest tożsama z koniecznością przypisania jej winy, skoro ustalenie odpowiedzialności podmiotu zbiorowego może nastąpić także wtedy, gdy wobec osoby fizycznej wydane zostało orzeczenie o umorzeniu postępowania z powodu okoliczności wyłączających ściganie sprawcy. Zgodnie z przyjętym w nauce procesu karnego poglądem, okoliczności te, jako przesłanki procesowe, wyodrębnione w szczególności w art. 17 k.p.k., zaliczane są do grupy przesłanek formalnych¹⁸. Mają one znaczenie wyłącznie w zakresie oceny możliwości wszczęcia i prowadzenia procesu karnego, ale nie decydują o kwestiach merytorycznych, które związane są wyłącznie z prawem karnym materialnym¹⁹. W postępowaniu w przedmiocie ustalenia odpowiedzialności podmiotu zbiorowego ustawodawca przewiduje więc możliwość jej ustalenia, mimo że osoba fizyczna działająca w warunkach określonych w art. 3 u.o.p.z. odpowiedzialności karnej nie poniosła.

¹⁶ Ustawa z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz. U 2003, Nr 153, poz. 1503 (dalej: u.z.n.k.).

¹⁷ Ustawa z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Dz. U. 2002, Nr 197, poz. 1661 (dalej: u.o.p.z.).

¹⁸ Na temat podziału przesłanek procesowych zob. np. K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgrzyzek, *Proces karny*, Katowice 2003, s. 109-115; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2003, s. 178-188.

¹⁹ Przepis art. 4 u.o.p.z. obszernie omówiła B. Nita, *Materiałnoprawne i procesowe założenia ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, cz. I, „Radca Prawny” 2003, nr 5, s. 49-50.

Przyjęte rozwiązanie stawia zatem pod znakiem zapytania „wtórność” charakteru odpowiedzialności karnej podmiotu zbiorowego. Odpowiedź zdaje się wynikać z art. 36 ust. 1, który stanowi, że sąd samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne i prawne w granicach wniosku, przy czym orzeczenia, o których mowa w art. 4, są wiążące. Z uwagi jednak na fakt, że orzeczenie o umorzeniu postępowania z przyczyn wyłączających ściganie nie rozstrzyga w przedmiocie odpowiedzialności osoby fizycznej, sąd – zanim podejmie czynności służące ustaleniu odpowiedzialności podmiotu zbiorowego – musi najpierw poczynić ustalenia w zakresie odpowiedzialności osoby fizycznej. Niemożność wykazania *de lege lata* tej odpowiedzialności powinna skutkować umorzeniem postępowania (także w zakresie odpowiedzialności podmiotu zbiorowego).

Należy także zauważyć, że prowadzone na podstawie przepisów Ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary postępowanie trudno właściwie określić mianem „zwyczajnego” postępowania karnego, choć prowadzone jest przed sądem karnym. W postępowaniu tym, co prawda, odpowiednio stosuje się przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 22 u.o.p.z.), ale znaczna część instytucji procesowych tego postępowania uregulowana została przez szczególne postanowienia tej ustawy (art. 23-41), wśród których istotne znaczenie ma przepis art. 23 u.o.p.z. stanowiący, że ciężar dowodu spoczywa na tym, kto dowód zgłasza. Przepis art. 23 u.o.p.z. odstępuje więc od obowiązującej zasady, iż „ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu”, która jest jedną z konsekwencji obowiązywania zasady domniemania niewinności²⁰. Biorąc więc pod uwagę, że przepis art. 23 u.o.p.z. w tak istotnym stopniu odbiega od obowiązujących w procesie karnym zasad, decydujących o jego współczesnym polskim modelu, należałoby może postulować wyróżnienie odrębnego postępowania w zakresie ustalenia odpowiedzialności podmiotów zbiorowych.

W zakresie problemów związanych ze ściganiem przestępstw przeciwko własności intelektualnej nadal też wątpliwości budzi kwestia przyjętego dla ich ścigania trybu. W ogólnym ujęciu przestępstwa przeciwko własności intelektualnej ścigane są z oskarżenia publicznego, przy czym wykorzystywane są tutaj dwa tryby: zarówno ściganie z urzędu, jak i na wniosek pokrzywdzonego. Formułując ogólną regułę, można stwierdzić, że tryb urzędowy pojawia się wtedy, gdy mamy do czynienia z typem kwalifikowanym przestępstwa: art. 116 ust. 3 u.p.a.p.p., art. 117 ust. 2 u.p.a.p.p., art. 305 ust. 3 p.w.p., art. 27 ust. 1 u.z.n.k., a tryb wnioskowy ma zastosowanie w pozostałych przypadkach. Przyjęcie publicznoskargowego (w tym również wnioskowego) trybu ścigania wspomnianych przestępstw skutkuje tym, że organ procesowy staje się odpowiedzialny za przygotowanie materiału dowodowego, dostatecznego dla możliwości wniesienia i poparcia oskarżenia. Prowadzone jednak – szczególnie w sprawach o przestępstwa z art. 116 u.p.a.p. oraz art. 305 p.w.p. – postępowanie karne należy do stosunkowo kosztownych, przede wszystkim z uwagi na konieczność uzyskania opinii biegłego w zakresie oceny „pirackiego” charakteru zatrzymanych materialnych nośników utworu, czy też towarów oznaczo-

²⁰ Zob. K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, op. cit., s. 104-105; T. Grzegorzczak, J. Tylman, op. cit., s. 148-150.

nych podrobionym znakiem towarowym. Biegły jest przy tym zobowiązany ustosunkować się w wydanej opinii do każdego zatrzymanego egzemplarza, a wydanie łącznej (ogólnej) opinii w przedmiocie przedstawionych biegłemu do oceny egzemplarzy czyniłoby ją niekompletną²¹. W efekcie w razie wydania wyroku skazującego, pokrzywdzony (o ile nie stara się uzyskać odszkodowania już w procesie karnym) przy stosunkowo niskich nakładach uzyskuje w procesie cywilnym z uwagi na treść art. 11 k.p.c. Sytuacja taka wywołuje niezadowolenie głównie w środowisku prokuratorskim, którego zdaniem w zakresie ścigania przestępstw określonych w art. 116 ust. 1, 2 i 4 u.p.a.p.p. oraz art. 305 ust. 1-2 p.w.p., powinien nastąpić powrót do trybu prywatnoskargowego. Uzasadnienie prezentowanego poglądu stanowi fakt, że sankcje przewidziane za powyższe czyny są stosunkowo niewysokie, a celem prowadzonego postępowania jest przede wszystkim usatysfakcjonowanie pokrzywdzonego.

W niniejszym kontekście warto więc zauważyć, że także w Europie Zachodniej dominuje tendencja, zgodnie z którą ściganie przestępstw przeciwko własności intelektualnej i przemysłowej uzależnione jest od woli pokrzywdzonego, któremu – tak jak warunkach polskich – nierzadko zależy głównie na uzyskaniu słusznego odszkodowania i zobowiązania sprawcy do zaprzestania bezprawnych działań. W rezultacie żądanie ustalenia odpowiedzialności sprawcy ogranicza tylko do odpowiedzialności odszkodowawczej²². Stąd w zachodnim modelu, szczególnie w zakresie ochrony własności intelektualnej, znaczącą rolę odgrywają procedury preliminaryjne, które pozwalają na zaspokojenie uprawnionego bez konieczności prowadzenia procesu sądowego. Postępowania tego typu, wywodzące swój początek od angielskiego precedensu Antona Pillerera²³, w zakresie realizacji postulatu ochrony interesów ekonomicznych są bardzo korzystne zarówno dla organów sądowych, jak i samych poszkodowanych. Tego rodzaju tendencje potwierdza także wspomniana już dyrektywa z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, z której wyraźnie wynika prymat odpowiedzialności cywilnoprawnej w zakresie działań naruszających własność intelektualną, jakkolwiek nie wyklucza ona odpowiedzialności karnej, jeżeli taka jest także możliwa na gruncie obowiązującego w danym państwie członkowskim ustawodawstwa (art. 16).

Natomiast w związku z możliwością uproszczenia i odformalizowania postępowania karnego w sprawach o ochronę własności intelektualnej, należy podkreślić, że możliwość uruchomienia procedur preliminaryjnych można łączyć tylko z odpowiedzialnością cywilną, ponieważ ich realizacja w zakresie odpowiedzialności karnej byłaby sprzeczna z zasadą domniemania niewinności oraz zasadą *nemo se ipsum accusare tenetur*²⁴.

²¹ Tezy do art. 201 k.p.k. zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Zakamycze 2003, s. 543-547; J. Bratoszewski i in., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2003, s. 919-921.

²² Zob. *Countering Counterfeiting...*, s. 72-85.

²³ P. Groves, *Copyright and Designs Law. A Question of Balance*, London 1991, s. 147.

²⁴ Nadmierna ochrona własności intelektualnej powoduje także niezadowolenie społeczeństwa. Coraz bardziej powszechny staje się pogląd, zgodnie z którym korzystanie z chronionych utworów jest zbyt drogie, a czas ochrony praw majątkowych nadmiernie wydłużony – szczególnie w odniesieniu do utworów muzycznych, stąd między innymi w USA poparcie zyskują tzw. Creative Commons, które rozszerzają możliwości wykorzystania utworów głównie w celach edukacyjnych, zob. np. www.creativecommons.org.

Spośród zagadnień dotyczących wszczęcia postępowania w sprawie o przestępstwo przeciwko własności intelektualnej interesująco przedstawiają się także uprawnienia, jakie w tym zakresie otrzymała Służba Celna. Zgodnie z art. 1 ust. 2 Służba Celna jest zobowiązana do realizacji polityki celnej państwa w części dotyczącej przewozu i wywozu towarów oraz do wykonywania innych zadań wynikających z przepisów odrębnych, w szczególności do rozpoznawania, wykrywania, zapobiegania i zwalczania przestępstw związanych z naruszeniem przepisów dotyczących ochrony własności intelektualnej (pkt 5)²⁵. Z przepisu tego wynika zatem, że Służba Celna posiada szerokie uprawnienia w zakresie wszczęcia postępowania przygotowawczego, tudzież prowadzenia czynności operacyjnych w każdym przypadku popełnienia przestępstwa przeciwko własności intelektualnej. Interpretując powyższy przepis, można dostrzec w nim próbę odciążenia prokuratury i policji w zakresie prowadzenia postępowania w sprawach o przestępstwa przeciwko własności intelektualnej. Pojawiające się jednak praktyczne trudności wokół zastosowania wskazanego przepisu nasuwają wątpliwości co do jego faktycznej roli w ściganiu tego typu przestępstw. Można bowiem zauważyć, że struktura i organizacja Służby Celnej nie pozwala dzisiaj na pełną realizację omawianego przepisu. Służba Celna ma realną możliwość prowadzenia postępowania przygotowawczego tylko w sprawach związanych z podstawowym zadaniem, jakie zostało jej powierzona przez ustawodawcę, tj. z zapobieganiem nielegalnemu wprowadzaniu lub wyprowadzaniu towarów z polskiego obszaru celnego. Rolę art. 1 ust. 2 pkt 5 ustawy o Służbie Celnej łączyć należy zatem raczej z sytuacją, gdy nielegalnie wprowadzony towar, naruszający prawa własności intelektualnej, zostanie ujawniony dopiero wewnątrz kraju. Postanowienia art. 1 ust. 2 pkt 5 ustawy o Służbie Celnej mogą mieć natomiast istotne znaczenie w odniesieniu do przypadków zaistnienia zbiegu przestępstw i w tym zakresie mogą niekiedy rzeczywiście ułatwić prowadzenie postępowania, pozwalając Służbie Celnej na kompleksowe działanie. Nie ulega jednak wątpliwości, że w każdym z tych przypadków prokuratura i tak nie zostanie zwolniona ze swoich obowiązków, szczególnie w zakresie nadzoru i popierania ewentualnego oskarżenia przed sądem. Taka interpretacja art. 1 ust. 2 pkt 5 ustawy o Służbie Celnej wydaje się najbardziej właściwa. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której mogłoby dojść do prowadzenia postępowania przygotowawczego przez Służbę Celną w sprawie, która choćby pośrednio nie łączy się z zadaniami, jakie zostały jej przydzielone w art. 1 ust. 2 pkt 1-4 ustawy o Służbie Celnej. Najbardziej jasnym przykładem może być przestępstwo plagiatu (art. 115 ust. 1 u.p.a.p.).

Trudno także zrozumieć, dlaczego – mimo kolejnych nowelizacji u.p.a.p.p. i przyjęcia nowej ustawy w zakresie ochrony własności przemysłowej i poważnej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego – pojawiają się jeszcze ciągle wątpliwości w przedmiocie wskazania podmiotów uprawnionych do uzyskania statusu pokrzywdzonego. Oczywiście wśród zagadnień ściśle procesowych dużo kontrowersji wzbudza nadal udział w procesie karnym organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi.

²⁵ Ustawa z 24 lipca 1999 r. o Służbie Celnej, tekst jedn.: Dz. U. 2004, Nr 156, poz.1641.

Zgodnie z treścią art. 104 ust. 1 u.p.a.p.p. organizacjami zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi są stowarzyszenia zrzeszające twórców, wykonawców, producentów lub organizacje radiowe i telewizyjne, których statutowym zadaniem jest zbiorowe zarządzanie i ochrona powierzonych im praw autorskich lub praw pokrewnych oraz wykonywanie uprawnień wynikających z ustawy. Do organizacji tych stosuje się przepisy prawa o stowarzyszeniach. Podjęcie przez taką organizację działalności określonej w u.p.a.p.p. wymaga zezwolenia ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego (art. 104 ust. 2 u.p.a.p.p.). Z punktu widzenia procesu karnego działalność wymienionych organizacji jest o tyle interesująca, że zgodnie z treścią art. 122¹ u.p.a.p.p. uzyskały one status pokrzywdzonego w sprawach o przestępstwa wymienione w art. 115-119 u.p.a.p.p.

Przepis art. 122¹ u.p.a.p.p. jest krytykowany w literaturze przede wszystkim ze względu na niezbyt klarowne *ratio legis*²⁶. Powstaje bowiem wątpliwość, czy przepis ten potwierdza w sposób szczególny, że prawa organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi mogą zostać narażone w wyniku popełnienia przestępstwa przeciwko prawom autorskim lub prawom pokrewnym, czy też uprawnia te organizacje do uzyskania statusu pokrzywdzonego, chociaż przestępstwo naruszające prawo, którym właściwa organizacja zarządza, nie narusza bezpośrednio własnych praw tych organizacji.

Skoro jednak ustawodawca zdecydował się zamieścić przepis art. 122¹ w u.p.a.p.p., to należy przypuszczać, że z udziałem organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi łączyć należy raczej drugą z wymienionych sytuacji. Gdyby było inaczej, wtedy należałoby postawić pytanie: jaki jest cel potwierdzania stosownych uprawnień w odrębnym przepisie, jeżeli uprawnienia te wynikają z przepisów ogólnych?²⁷

Problem udziału organizacji zbiorowego zarządzania w procesie karnym w charakterze pokrzywdzonego zgłaszany był już na gruncie obowiązującej Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ale jeszcze w czasie obowiązywania Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. W ramach możliwości przewidzianej obecnie w art. 441 § 1 k.p.k., jeden z sądów skierował do Sądu Najwyższego pytanie: czy w świetle art. 40 § 1 i 2 k.p.k. z 1969 r. (obecnie 49 k.p.k.) organizacja zbiorowego zarządzania nabywa status pokrzywdzonego w postępowaniu karnym toczącym się z oskarżenia publicznego o występki przewidziane w rozdziale 14 u.p.a.p.p., czy status pokrzywdzonego służy tylko konkretnym twórcom artystom wykonawcom, których prawa zostały naruszone? W wydanym postanowieniu w związku z postawionym pytaniem Sąd Najwyższy stwierdził, że kwestia legitymacji procesowej do wystąpienia w procesie karnym w charakterze pokrzywdzonego musi być badana na tle Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przy uwzględnieniu okoliczności, czyje prawa zostały naruszone przez przestępstwo. Z załączonego uzasadnienia jednakże nie wynika, że organizacja zbiorowego zarządzania ma legitymację procesową do występowania w procesie karnym w roli pokrzywdzonego

²⁶ Zob. W. Daszkiewicz, *Organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub pokrewnymi jako uczestnicy postępowania karnego*, w: *Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Prof. T. Nowakowi*, red. St. Stachowiak, Poznań 2002, s. 63-74.

²⁷ Podobnie stanowisko zajął też W. Daszkiewicz, op. cit., s. 72.

tylko ze względu na istnienie między tą organizacją a pokrzywdzonym stosunku prawnego, polegającego na tym, że organizacja ta zarządza autorskimi lub pokrewnymi prawami pokrzywdzonego. Sąd Najwyższy wskazał natomiast, że organizacje zbiorowego zarządzania mają legitymację procesową do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem i w tym zakresie, jak wynika z art. 105 ust. 1 u.p.a.p.p., domniemywa się ich legitymację procesową²⁸. Przy obecnej konstrukcji art. 122¹ u.p.a.p.p należy zatem przyjąć, że organizacja zbiorowego zarządzania uzyskuje legitymację procesową także wtedy, gdy działa jako *negotiorum gestor*, a więc w stosunku do praw, które nie zostały jej powierzone przez członków, co wynika z art. 105 ust. 1 u.p.a.p.p., który ustanawia domniemanie uprawnienia do zarządzania i ochrony w stosunku do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem i stwarza domniemanie legitymacji procesowej organizacji zbiorowego zarządzania w tym zakresie. Kwestie odmowy przyznania statusu pokrzywdzonego takiej organizacji mogą być dyskutowane jedynie na gruncie art. 21 u.p.a.p.p. w odniesieniu do nadań organizacji radiowych i telewizyjnych, co poniekąd potwierdza uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z 23 października 2003 r.²⁹

W związku z zagadnieniem reprezentacji pokrzywdzonego w procesie karnym w sprawie o przestępstwo przeciwko własności przemysłowej na gruncie obowiązujących przepisów kontrowersje mogą powstać wokół problemu ewentualnego dopuszczenia do udziału w tym postępowaniu w charakterze pełnomocnika pokrzywdzonego rzecznika patentowego.

Jak wynika z art. 87 § 1 k.p.c., przed sądem cywilnym w sprawach z własności przemysłowej pełnomocnikiem może być rzecznik patentowy, a więc jego udział w postępowaniu cywilnym nie budzi żadnych zastrzeżeń, jakkolwiek może prowadzić do powstania pewnych wątpliwości formalnych związanych z jego uczestnictwem, ponieważ przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie zawierają precyzyjnych rozwiązań w tym zakresie.

Problem udziału rzecznika patentowego, jako pełnomocnika strony w procesie karnym w sprawie o przestępstwo określone w ustawie prawo własności przemysłowej, może pojawić się wtedy, gdy pokrzywdzony wystąpi z powództwem adhezyjnym. Uwzględniając przyjęte w obowiązującym Kodeksie postępowania karnego rozwiązania w zakresie udzielenia pełnomocnictwa, udział rzecznika patentowego w roli pełnomocnika powoda cywilnego wydaje się niedopuszczalny. Przepis art. 87 § 1 k.p.k. stanowi, że strona inna niż oskarżony może ustanowić pełnomocnika, a do pełnomocnika stosuje się odpowiednio przepisy art. 82-84 k.p.k. (art. 88 § 1 k.p.k.), z których jednoznacznie wynika, że pełnomocnikiem strony w procesie karnym może być wyłącznie adwokat, z wyjątkiem szczególnych sytuacji, w których przepisy Kodeksu postępowania karnego uprawniają do tej roli radcę prawnego.

W przypadku przedłożenia pełnomocnictwa przez rzecznika patentowego sąd zatem nie może dopuścić go do udziału w tej roli w procesie karnym. Odmowa powinna mieć formę postanowienia. Natomiast nie jest wykluczony, a wręcz

²⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z 19 lutego 1997 r., I KZP 31/96, OSNKW 1997, z. 5-6, poz. 49.

²⁹ I KZP 18/03 (niepublikowana).

przeciwnie – wskazany może być udział rzecznika patentowego w procesie karnym w roli przedstawiciela społecznego w myśl art. 90 k.p.k.

W kontekście powyższych rozważań warto przedstawić postanowienie z 26 listopada 2003 r., w którym Sąd Najwyższy odmówił udziału w charakterze pełnomocnika strony prokurentowi, stwierdzając jednakże, iż prokurent może w postępowaniu karnym dokonywać za przedsiębiorcę czynności procesowych jako organ uprawniony do działania w jego imieniu (art. 51 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109¹ § 1 k.c.)³⁰. Punktem wyjścia uzasadnienia powyższej tezy uczynił Sąd Najwyższy zdefiniowanie pełnomocnictwa cywilnego (materialnego) oraz pełnomocnictwa procesowego, którego dotyczy rozdział 9 k.p.k. Prokura, jako szczególny rodzaj pełnomocnictwa cywilnego, nie jest pełnomocnictwem procesowym. Sąd Najwyższy wskazał też, że wśród przepisów rozdziału 9 k.p.k. prokurent nie został wymieniony obok adwokata, w szczególnych sytuacjach radcy prawnego, jako podmiot uprawniony do bycia pełnomocnikiem procesowym strony w procesie karnym. Określenie uprawnień prokurenta w procesie karnym pozostaje natomiast w ścisłym związku z art. 51 § 1 k.p.k., w którym została zawarta blankietowa norma odsyłająca wprost do innych przepisów, kształtujących uprawnienie do działania w imieniu osoby prawnej. Skoro prokurent zgodnie z art. 109¹ § 1 k.c. posiada pełnomocnictwo do działania w imieniu i na rzecz przedsiębiorcy we wszystkich czynnościach sądowych i pozasądowych, jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, to może także podejmować czynności w interesie pokrzywdzonego podmiotu będącego osobą prawną, a w szczególności może ustanowić dla tego podmiotu pełnomocnika procesowego także w procesie karnym (*arg. ex art. 87 § 1 w zw. z art. 51 § 1 k.p.k.*).

Możliwość podejmowania czynności w procesie karnym przez prokurenta ma więc ograniczony zakres i wynika wyłącznie z pełnomocnictwa cywilnego, jakie łączy go z przedsiębiorstwem. Rzecznik patentowy pozostaje natomiast z uprawnionym z tytułu patentu wyłącznie w sferze pełnomocnictwa procesowego, więc w świetle wyrażonego przez Sąd Najwyższy stanowiska, jako podmiot pominięty w rozdziale 9 Kodeksu postępowania karnego, nie może wystąpić w roli pełnomocnika w procesie karnym.

W podsumowaniu tego krótkiego opracowania można zauważyć, że ilość i różnorodność problemów, jakie mogą wyniknąć w procesie karnym w sprawie o przestępstwo przeciwko własności intelektualnej lub własności przemysłowej jest zaskakująco duża – nawet wtedy, gdy uwzględnia się tylko pewne wybrane zagadnienia. Źródłem powstających wątpliwości jest niewątpliwie szczególny charakter chronionych dóbr i ich ścisły związek z prawem cywilnym. Z drugiej strony ów silny związek z prawem cywilnym powinien prowadzić właśnie do wypracowania szerszych możliwości koncyliacyjnego zakończenia sporu w tego typu sprawach, co odpowiadałoby ogólnoeuropejskim postulatami. Warto podkreślić, że poziom karnoprawnej ochrony własności intelektualnej przyjęty w naszym ustawodawstwie na tle wymogów międzynarodowych jest zadowalający. Problemem pozostaje jedynie jego realizacja. Warto więc, mając chociażby na względzie przesłanki ekonomiczne, zastanowić się nad możliwością

³⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 2003 r., I KZP 28/03, OSNKW 2004, nr 1, poz. 2.

większego uprawnienia pokrzywdzonych w zakresie ścigania tego rodzaj przestępstw i uprawnienia ich do zabezpieczania materiału dowodowego, ale przy jednoczesnym ustawowym zabezpieczeniu interesów ewentualnych sprawców, przed zbyt pospiesznymi, w efekcie niekiedy zbyt szkodliwymi działaniami pokrzywdzonych.

*Dr Anna Gerecka-Żołyńska jest adiunktem
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.*

SELECTED ASPECTS OF PROSECUTING INTELLECTUAL PROPERTY VIOLATIONS

S u m m a r y

The purpose of this article is an evaluation of penal procedure institutions which have some influence on intellectual property protection or are only related to it.

The article shortly presents the impact of the Agreement on Trade-Related Aspects of Intellectual Property Rights (TRIPS) (especially its rule 61) on intellectual property protection.

It also discusses some Polish Criminal Procedure Law institutions related to intellectual property protection. Many institutions are still controversial despite the imposition of the industrial property act in 2001 and the revision of the act on copyright and similar rights in 2000. Some controversial institutions presented in this paper include: public action implementation mainly on victim demand, determination of persons who have the right to conduct preparatory proceedings, evidence material gathering and protection especially with respect to offence commonly referred to as piracy (industrial or intellectual).

A presentation of the role of preliminary procedures is also offered, as it has been gaining in significance in the western European model of intellectual property protection.